

Paprocki, Tomasz Jan

Pamięć o tradycjach w Broku

Rocznik Mazowiecki 14, 269-271

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W listopadzie MTN włączy się w akcję poświęconą upamiętnieniu w Broku wybitnego botanika polskiego, Mazowszanina W. B. Jastrzębowski. Wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Broku, Stacją Naukową w Mławie oraz Szkołą Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie zostanie wydana publikacja o profesorze Jastrzębowski, z uwzględnieniem jego wkładu w koncepcje zjednoczonej Europy i zachowania pokoju powszechnego.

W perspektywie musimy mieć starania o pozyskanie projektu badawczego z KBN. Może to być, np. temat: „Fenomen mazowieckiej szlachty zagrodowej (trwanie i przemiany)”. Mimo iż o szlachcie mazowieckiej ukazało się kilka prac, to odłogiem leżą tematy bardziej syntetyczne.

Ostatnio nawiązaliśmy kontakt z Ośrodkiem Kultury w Janowcu Kościelnym. Jest to bardzo ciekawy, a bardzo mało znany zakątek Mazowsza. Zachowały się tam relikty szlacheckie w tak dobrym stanie jak nigdzie indziej.

Musimy również rozwiązać kwestię zaistnienia Towarzystwa w Internecie. Należy opracować własną stronę www. Internet daje duże szanse na zwiększenie oddziaływania.

Jeszcze raz musimy rozważyć potrzebę powołania Rady Naukowej MTN, złożonej z członków MTN i zaproszonych gości. Miałyby ona do spełnienia ważne zadania, zwłaszcza dbałość o poziom naukowy wydawnictw oraz konferencji.

Ostatnio nawiązaliśmy kontakt z Wydziałem Kultury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego. Przedstawimy płaszczyzny współpracy. Zabiegamy o wsparcie „Rocznika Mazowieckiego” oraz jego popularyzację w środowisku samorządowców.

Wiele pomniejszych zadań przyniesie samo życie. Będziemy starali się rozwiązywać je na bieżąco.

Trawestując słowa poety urodzonego w Głuchych, możemy powiedzieć, że stowarzyszenie to jest wielki zbiorowy obowiązek jego członków i sympatyków.

(oprac. b.d.)

Pamięć o tradycjach w Broku

Brok położony jest na nizinie północno-wschodniej Polski, ma gleby piaszczyste, mało urodzajne. Można stwierdzić, iż jest to typowy krajobraz tej części Polski, pola uprawne porośnięte głównie żytem, łąki i lasy, wśród których wije się Bug. Dzięki nim Brok ma duże walory turystyczno-krajobrazowe, dotąd jednak mało spopularyzowane.

Miasto leżące na starym szlaku nadbużańskim ma bogate tradycje historyczne. O jego przeszłości świadczą do dziś kościół gotycko-renesansowy pw. św. Andrzeja konsekrowany w XVI w., o wyposażeniu barokowym. Jego wznie-

sienia podjął się warsztat Jana Babtysty z Wenecji, tego samego, który wznosił kolegiatę w Pułtusku. Na rynku stoi ratusz miejski wybudowany w połowie lat 30. XX w., który jest tak dobrze wkomponowany w otoczenie, że wiele przewodników turystycznych uznaje go za XIX-wieczny. Nieco za miastem, w kierunku na Małkinię, ukryte w drzewach znajdują się ruiny pałacu biskupiego z XVII w. Wznosił go w latach 1617–1624 biskup płocki Henryk Firlej, niestety do naszych czasów zachował się tylko tzw. belweder, czyli wieża widokowa. W samym mieście i jego okolicach zachowało się wiele drewnianych domów puszczańskich o bogatym wyposażeniu zewnętrznym.

Mimo iż Brok jest położony właściwie w centrum Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego, to jednak park ten nie obejmuje prawego brzegu rzeki. Szkoła więc, że nie podlegają ochronie unikalne walory Puszczy Białej, której Brok jest historyczną stolicą. Mamy nadzieję, że podjęte ostatnio inicjatywy doprowadzą i do tego.

Brok jest miastem, które dba o swoją historię. Na Rynku stoi głaz upamiętniający najważniejsze wydarzenia z historii miasta. Na wyeksponowanym miejscu postawiono pomnik marszałka Józefa Piłsudskiego. Żywa tu jest pamięć powstania styczniowego 1863 r., żyją też jeszcze uczestnicy ruchu oporu z czasów II wojny światowej. Puszcza Biała była wówczas schronieniem dla wielu partyzantów. Niestety samo miasto zostało zniszczone w 80%.

Tutaj ceni się i szanuje również puszcę, bo trwa pamięć o jej wyrąbywaniu w czasie I i II wojny światowej. W społeczności lokalnej duży autorytet mają leśnicy, którzy są naturalnymi strażnikami Puszczy Białej.

Brok jest również sporym ośrodkiem rekreacyjnym — rozwinęło się tu zwłaszcza budownictwo letniskowe. Wielu letników nie tylko odpoczywa, ale interesuje się przeszłością i teraźniejszością regionu. W takim środowisku z udziałem lokalnych działaczy powstała myśl uczczenia człowieka związanego z ochroną lasów, a częściowo już zapomnianego, profesora Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego, przyrodnika, pedagoga i humanisty, a przy tym uczestnika powstania listopadowego i zwolennika idei zjednoczonej Europy. Od 1836 r. był on profesorem nauk przyrodniczych Instytutu Agronomicznego w Marymoncie. Od 1859 r. sprawował funkcje komisarza leśnego Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu Królestwa Polskiego. Powierzono mu zadanie zalesiania pustek leśnych oraz utworzenie Zakładu Praktyki Leśnej pod Brokiem. Profesor stworzył tam również unikalne arboretum. Całość zbudował od podstaw. Założył osadę leśną, którą nazwał Feliksowem. Po powstaniu styczniowym władze carskie wszystkie te przedsięwzięcia zniszczyły.

Przy okazji należy przypomnieć, że słuchaczem Zakładu Praktyki Leśnej był m.in. Ludomir Benedyktowicz (1844–1926). Wraz z innymi kursantami wstąpił on do oddziału partyzanckiego w styczniu 1863 r. W bitwie pod Feliksowem został ciężko ranny. Dzięki natychmiastowej pomocy przeżył, ale amputowano mu dłoń i lewe przedramię. Mimo to został później malarzem pejzażystą. Zasłynął jako „malarz bez rąk”, ponieważ malował przy pomocy protez. Zmarł we Lwowie.

W kwietniu 2002 r. z inicjatywy nadleśniczego Piotra Uścian-Szaciłowskiego z Nadleśnictwa Ostrów Mazowiecka zaczęto starania o upamiętnienie dzieła profesora Jastrzębowskiego. Inicjatywny komitet organizacyjny ukształtował się w wyniku dwóch spotkań w Bojanach pod Brokiem w dniach 1 i 18 maja 2002 r. W spotkaniu wzięli udział: Andrzej Domasik, burmistrz Broku, Benon Dymek, wiceprezes Mazowieckiego Towarzystwa Naukowego, Jacek Frankowski, artysta plastyk, Ryszard Krajewski, emerytowany leśniczy, Tomasz Paprocki z Mazowieckiego Towarzystwa Naukowego, Piotr Uścian-Szaciłowski, nadleśniczy, Bogdan Żuławnik, inżynier.

Postanowiono godnie uczcić pamięć profesora Jastrzębowskiego, wydając poświęconą mu pracę, której napisania podjął się B. Dymek.

Następnie 6 czerwca tegoż roku zwołano spotkanie, którego celem było powołanie Komitetu Budowy Pomnika poświęconego pamięci W. B. Jastrzębowskiego, na którym m.in. wystąpili: A. Domasik, P. Uścian-Szaciłowski, B. Dymek, J. Frankowski. Przewodniczącym Komitetu Honorowego został profesor Andrzej Szujecki z SGGW. Na czele Komitetu Wykonawczego stanął burmistrz Andrzej Domasik. Postanowiono postawić odpowiednie głazy pamięci w Broku i Feliksowie. Poinformowano o wydaniu pracy o Jastrzębowskim przy wsparciu Mazowieckiego Towarzystwa Naukowego, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego i Towarzystwa Przyjaciół Broku. Zaaprobowano wstępny projekt artystyczny pomników, przedstawiony przez Jacka Frankowskiego. Termin odsłonięcia ustalono na 11 XI 2002 r. Pomnik w Broku stanie na placu obok kościoła, w pobliżu starych drzew, jak mówi tradycja, sadzonych ręką profesora Jastrzębowskiego.

Uczestnicy mieli również możliwość zwiedzenia kościoła, po którym oprowadzał ks. prałat Stanisław Skarzyński.

(oprac. Tomasz Jan Paprocki)